

PROTOKÓŁ NR XXXIX/2018
z sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Węgorzynie
odbytej 11 lipca 2018 roku, w sali konferencyjnej
Urzędu Miejskiego w Węgorzynie

Sesja Nadzwyczajna Rady Miejskiej w Węgorzynie w dniu 11 lipca 2018 roku rozpoczęła się o godz. 10:00, a zakończyła o godz. 11:40.

W sesji udział wzięło 15 radnych, na stan 15 - stu – zgodnie z listą obecności stanowiącą **załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.**

- lista obecności gości - **stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.**

- lista obecności sołtysów z terenu Gminy Węgorzyno – **stanowi załącznik nr 3 do protokołu**

1. Sprawy regulaminowe:

a) otwarcie posiedzenia, powitanie gości i stwierdzenie quorum:

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dzień dobry Państwu otwieram nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej w Węgorzynie zwołaną na dzień dzisiejszy na godz. 10:00. Witam przybyłe, zaproszone osoby. Zaczę od Pań zaproszonych, Pani projektantki - Dorota Szumińska, Kierownik robót – Joanna Chrzanowska, Kierownik budowy – Dudziec Robert. Witam Inżyniera budowy – Paweł Gradowski, naszego pracownika urzędu - Tomasza Trykacza. Witam Radnego Powiatowego Pana Józefa Drozdowskiego

Pan Józef Drozdowski – dzień dobry Państwu

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – witam Sołtysów i Przewodniczącego Rady Osiedla. Witam mieszkańców naszej gminy na naszej sesji. Witam Panią Burmistrz ze swoim składem Sekretarz i Skarbnikiem. I Was Radni witam na tej nadzwyczajnej sesji, która w okresie wakacyjnym została zwołana w trybie ustawowym. Stwierdzam, że na dzisiejszej sesji są wszyscy obecni Radni także obrady będą prawomocne. Porządek obrad Radni otrzymali, ja dokonałem sobie tylko dopisania stwierdzenia quorum i przywitania gości, bo w proponowanym porządku nie było tego i przedstawiany porządek obrad w tej chwili Radni mają w materiałach zaproponowanych, w propozycji. Czy są uwagi do proponowanego porządku dzisiejszych obrad naszej sesji nadzwyczajnej? Jeżeli nie ma, kto jest za przyjęciem porządku dzisiejszej sesji, kto jest za?

W wyniku głosowania jawnego na ogólną liczbę obecnych na sali obrad 15 radnych, głosowało:

Za – 14

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję, przy jednym głosie przeciwnym porządek obrad został przyjęty

PORZĄDEK OBRAD
sesji Nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Węgorzynie
zwołanej na środę 11 lipca 2018 roku na godzinę 10:00

w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Węgorzynie

1. Sprawy regulaminowe:

- a) otwarcie posiedzenia, powitanie gości i stwierdzenie quorum,
- b) przedstawienie porządku obrad.

2. Podjęcie uchwały w sprawie:

- 1) zobowiązania Burmistrza Węgorzyna do przeprowadzenia zewnętrznej kontroli inwestycji pod nazwą „Budowa budynku przedszkola z pomieszczeniami opieki nad dziećmi do lat 3 - ETAP I” – **druk nr 1**

3. Zamknięcie obrad.

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – w pierwszym punkcie mamy podjęcie uchwały w sprawie zobowiązania Burmistrza Węgorzyna do przeprowadzenia zewnętrznej kontroli inwestycji pod nazwą „Budowa budynku przedszkola z pomieszczeniami opieki nad dziećmi do lat 3 - ETAP I” – **druk nr 1**. Miałem wątpliwość, czy tą sesję w ogóle zwoływać, ale żeby nie robić zadymy, to ten wniosek podpisany przez siedmioro Radnych powiem, czego miał dotyczyć o zwołanie nadzwyczajnej Rady Miejskiej, czy Państwo rozumiecie? O zwołanie nadzwyczajnej Rady Miejskiej

Pan Radny Bogusław Szyłowicz – sesji Rady Miejskiej

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – przepraszam, ale w temacie, który dostałem mogłem sesji nie zwołać, ale żeby nie zaognić to słowo jedno zmienia w ogóle treść akurat sens zwołania sesji. Problem praktycznie siedmioro Radnych zauważyło taki trudny, który wymaga wyjaśnienia i dlatego tą sesję zwołałem w ustawowym terminie i prosiłbym, żeby Radni Rady Miejskiej w Węgorzynie, którzy się podpisali spróbowali uzasadnić ten wniosek. Dlaczego zwołano sesję Rady Miejskiej, a nie wykorzystano innych procedur, które upraszczały przeprowadzenie tej kontroli. Nie wiem, pierwsza jest Pani Sławska, może bym poprosił Panią Radną, dlaczego to się znalazło, a nie od razu w organach?

Pani Radna Maria Sławska – tak proszę Państwa doszły do nas sygnały od mieszkańców, że budowa przedszkola, prowadzenie budowy przedszkola jest niezgodne ze specyfikacją, z planami, jakie były przyjęte. My mamy tutaj pismo może ja bym prosiła o wypowiedzenie się w tej kwestii fachowców, bo nie jestem fachowcem budowlanym, którzy po prostu bardziej w tym temacie są władni

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – o jakim piśmie Pani mówi?

Pani Radna Maria Sławska – ja mówię o piśmie Pana [redacted]

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej - to jest traktowane, jako skarga i nie jest przedmiotem dzisiejszych obrad

Pani Radna Maria Sławska - ale na tej podstawie została zwołana

Pan [redacted] –dotyczy tego tematu

Pani Radna Jadwiga Kamińska Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – Pana nikt nie pytał o głos

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – my prosimy o wyjaśnienie tego. My prosimy, żeby Radna nam powiedziała, bo Pana on nam powie, o co chodziło

Pani Radna Maria Sławska – dobrze proszę Państwa, to może ja przeczytam to pismo

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – to Państwo złożyliście, więc od Was oczekujemy

Pani Radna Maria Sławska – ale bardzo bym prosiła chyba nie ma sensu się denerwować, bo skoro jest coś takiego, jest taki sygnał to należy to sprawdzić. To chyba nie jest jakimś wielkim problemem, żeby to sprawdzić, bo jednak tam będą nasze dzieci. Ja może to przeczytam, bo Pan Przewodniczący tego nie przeczytał, ale ja może jednak to przeczytam. W związku z rozpoczętą budową przedszkola z pomieszczeniami opieki nad dziećmi do lat 3 i moimi ustnymi skargami, które wpłynęły do przedstawicieli gminy Węgorzyno odnośnie nieprawidłowości robót budowlanych z projektem budowlanym wnoszę zażalenie odnośnie braku odpowiedzi ze strony Gminy i jednocześnie proszę o pisemne wyjaśnienie nieprawidłowości wykonywanych robót budowlanych z projektem budowlanym. Na tym etapie wykonanych prac, nieprawidłowości dotyczą wymiany gruntu pod całym budynkiem oraz 1 m pod fundamentami. Grunt nie został wymieniony zgodnie z projektem budowlanym, a na dzień dzisiejszy wykonywane są dalsze prace (wykonawca jest już na etapie wznoszenia ścian).

Jeżeli wykonawca już na początku robót budowlanych dopuszcza się takich nieprawidłowości i oszczędności to zasadnym staje się poddanie w wątpliwość, jakości i standardów dalszej części inwestycji. Jako mieszkaniec oraz przyszły dziadek z pewnością korzystający w niedalekiej przyszłości z usług przedszkolnych dla wnuków, jestem bardzo zaniepokojony sposobem prowadzenia tej inwestycji oraz rzetelnością i zgodnością jej wykonywania z projektem budowlanym.

W związku z przystąpieniem do 3 przetargów i negocjacji na „Budowę przedszkola z pomieszczeniami opieki nad dziećmi do lat 3”, doskonale zapoznałem się z projektem budowlanym i standardem obowiązującym tego typu inwestycję. Podczas negocjacji temat wymiany gruntu oraz koszt i jego celowość został poruszony, a odpowiedzią przedstawicieli gminy był brak możliwości odstąpienia od wymiany gruntu skoro taka pozycja znajduje się w projekcie budowlanym. Jednocześnie informuję o złożeniu w najbliższym czasie pisma do Powiatowego Inspektoratu Budowlanego w Łobzie oraz do Prokuratury Rejonowej w Łobzie odnośnie nieprawidłowości prowadzonej inwestycji przez Miasto i Gminę Węgorzyno. Ja mam tutaj jeszcze tak dopisane brak wymiany gruntu pod posadzką może w przyszłości prowadzić proszę Państwa do przenikania przez ściany, posadzki grzybów, bakterii, pleśni, co może powodować choroby u dzieci tam przebywających. Zgłoszenie od mieszkańców, zresztą to nie jest tylko jedyne zgłoszenie, które dostaliśmy na piśmie, ale mieszkańcy zupełnie można powiedzieć laicy chodzą ludzie, bo interesują się tym, bo to jest duża inwestycja robią zdjęcia codziennie praktycznie ktoś tam jest. Ja takich zgłoszeń miałam więcej ustnych, że nie jest to tak prawidłowo robione tak jak powinno być, więc ja myślę, że chyba nie jest problemem sprawdzenie tego. Jeżeli wszystko ok, to dobrze, a jeżeli jest coś złe, to trzeba naprawić. To jest duża inwestycja proszę Państwa duże pieniądze na to pójść i nie widzę powodu do tego, żeby tego nie sprawdzić. Ponadto chciałabym jeszcze powiedzieć, że Pan, który tą inwestycję

proceedzi Pan Dudziec jest zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Długów, to nie jest już jego pierwsza firma, którą prowadzi. To jest już któraś firma z kolei i chyba prowadził u nas budowę kanalizacji sanitarnej, która też wiemy, w jakim stanie jest i jaki mamy wciąż z nią problem. Także myślę, że warto się nad tym pochylić i to sprawdzić, dziękuję

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – myślę, że Pani sprawdziła te informacje, które Pani podaje, to jest nagrane, ale proszę Pani Górniak

Pani Radna Barbara Górniak – Panie Przewodniczący bardzo dziękuję za tak szybkie zwołanie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej. Myślę, że właśnie tak to powinno wyglądać, że jeżeli są jakieś wątpliwości Radni się podpisują, to Przewodniczący szybko reaguje i za to bardzo dziękuję. Wiemy z przeszłości jak wyglądała budowa kanalizacji, gdyby w tamtym momencie powiedzmy Radni zainterweniowali może nie mielibyśmy takich problemów. Ja ze swojego doświadczenia wiem, że jeżeli były robione przydomowe oczyszczalnie ścieków my żeśmy podnieśli tą kwestię najpierw w dwie osoby, to też uważano nas za jakiś oszołomów zresztą, czego my chcemy, wszystko jest w porządku. Niestety wizje lokalne, które się później odbyły, były też na wniosek pracowników gminy zapobiegły jak również zniwelowały różne usterki, które wynikły w wyniku wizji lokalnych, które były prowadzone przez inwestorów. Proszę Państwa przy dużych inwestycjach nie trzeba bać się kontroli zewnętrznych, jak również nie trzeba bać się tego, że sprawdza się pewne rzeczy. Jeżeli wszystko okaże się w porządku bardzo dobrze, ale to wynika z tego, że jeżeli są to osoby, które chcą sprawdzić, są wątpliwości to należy to sprawdzić, żeby później uniknąć wyższych kosztów naprawy, ewentualne, jeżeli takowe będą. Dziękuję bardzo

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję bardzo Radnej. Czy ktoś z tych osób, które się podpisały?

Pan Radny Jan Szymko – ja się nie podpisałem, ale krótko

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – proszę Radny

Pan Radny Jan Szymko – Wysoka Rado ja się nie podpisałem, ale głosowałem przeciwko porządkowi, dlatego, że jak przeczytałem tu na wstępie Przewodniczący sprawę wyjaśnił, ta sesja nie powinna być zwołana dzisiaj. Chociażby popatrzmy ilu nas tutaj dzisiaj jest Radnych i Sołtysów każdy dietę będzie chciał wziąć. Koszty są, każdy Radny ma dbać o mienie gminy. Uważam, że jeżeli tutaj są nieprawidłowości ja nie jestem budowlańcem i podejrzewam, że Radni też nie są fachowcami. Jeżeli są jakieś nieprawidłowości trzeba było zgłosić tam gdzie trzeba są odpowiednie organy na dzisiaj już byśmy mieli jakieś wyniki tych nieprawidłowości być może. To, co dzisiaj mamy brać szpadel i iść sprawdzać, jaki tam jest grunt, czy tam była wymiana, czy nie było tej wymiany. Ja też chcę żeby było przedszkole w Węgorzynie, przedszkole, które będzie wybudowane zgodnie z projektem, który jest. Chyba każdemu na tym zależy, a to, że jest ta sesja zwołana głosowałem, przeciwko bo przeczytałem drugi raz i mówię jakiś nowy twór powstał w naszej gminie. Jak wszedłem widzę, że brakuje stołów może jest jeszcze jakaś inna Rada, tak tylko. Zresztą te pismo, co tutaj Radna Sławska przeczytała, że tam się mówi o skierowaniu do Prokuratury, to proszę bardzo to już powinno być to dawno zrobione, a nie czekamy aż tutaj Radni będą decydować wszyscy fachowcy są w gminie

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję, Radny Szyłowicz prosił. Proszę

Pan Radny Bogusław Szyłowicz - Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz właściwie do Pani jest to pytanie skierowane. Jakie procedury Pani podjęła zanim Pan właściciel obecnej firmy podjął prace związane z budową przedszkola? Ja mam pismo przed sobą, że jedna ze spółek chyba tego Pana z ograniczoną odpowiedzialnością, była w upadłości likwidacyjnej. Czy to zostało wzięte pod uwagę? Proszę o konkretną odpowiedź, czy Pan Dudziec był związany z budową kanalizacji w mieście Węgorzyno? Czy jedna z jego spółek wykonywała te prace? Proszę o konkretną odpowiedź na ten temat. Także chciałem się zwrócić do Pana Przewodniczącego o umożliwienie wypowiedzi Panu dziękuję

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję, Pani Burmistrz proszę

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – a jakie procedury burmistrz, czy urząd podejmuje przed wyłonieniem wykonawcy bardzo proste, zorganizowanie przetargu. Tych przetargów jak Państwo wiecie, bo o tym rozmawialiśmy na każdej sesji od zeszłego roku było ostatecznie pięć. Przed piątym były jeszcze negocjacje, czyli też forma przewidziana przez ustawę prawo zamówień publicznych. Do piątego przetargu przystąpiła jedna firma, spełniła warunki tą firmą była firma Pana Roberta Dudziec i z tą firmą podpisaliśmy umowę na wykonawstwo. Jeśli chodzi o to, czy Pan Dudziec realizował inwestycję nieszczęsną dla Węgorzyna, inwestycję aglomeracja I? Nie, nie wykonywał i nie był z tą firmą, ani z podwykonawcą w żaden sposób związany. Chyba tylko, to, że Pan Dudziec mieszka w Nowogardzie, a firma podwykonawca też jest z Nowogardu, to jedyne, jakie może być powiązanie z aglomeracją. Jest to niedorzeczność, że Radni, którzy tyle słyszeli o aglomeracji tej nieszczęśliwej inwestycji aglomeracji I nadal potrafią mówić i pisać, że to jest ten sam wykonawca. Co jeszcze mogę powiedzieć to to, że Pan Robert Dudziec był na naszych inwestycjach, jako Inspektor nadzoru: nad budową remizy I etap w Węgorzynie; nad budową świetlicy – remizy w Runowie i świetlica Ginawa. Więc nie wiem, czy można mówić o nierzetelności, o jakiś problemach nawet to nieeleganckie wyciągać problemy. Mamy też ochronę RODO, więc nie wiem czy pod to nie podlega, to są już prywatne sprawy wykonawcy. Natomiast, to, co ma związek z naszą inwestycją, to było sprawdzane w procedurze przetargowej i wszelkie wymogi Pana firma spełniała i mogła być wyłoniona, jako wykonawca naszej sztandarowej inwestycji przedszkola

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję Pani Burmistrz, Pani Radna wniosowała żebym udzielił głosu Panu , który wiem, że startował w przetargach tylko o dziwo w ostatnim nie wystartował. Niech Pan powie, bo w tej chwili na Pana skardze, czy tym piśmie do Rady Radni podpisali ten wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Może Pan teraz powiedzieć, o co chodzi

Pan - , jestem, nie wiem czy wszyscy mnie znają. Jestem wykonawcą, prowadzę firmę i działam tu na rynku już od 1984 roku. Robiłem tu dużo inwestycji w Węgorzynie i te startowałem do przetargu na przedszkole. Było kilka przetargów, tak jak Pani Burmistrz powiedziała nawet pięć i szóste negocjacje. Na trzech byłem na przetargach, na negocjacjach byłem, a na szósty przetarg nie przyszedłem, bo spytałem się Pani Burmistrz czy dołożycie, bo cały czas był problem z kwotą powiedzmy, którą gmina miała przeznaczoną na daną inwestycję. I gmina odpowiedziała, że nie dołożą więcej. Więc mówię nie cztery razy się produkowałem i za szóstym razem się nie będę produkował i nie wystartowałem do ostatniego przetargu. Chociaż moja kwota była niższa niż teraz gmina zapłaciła, znaczy podpisała umowę z wykonawcą. Nie wiem, co mogę powiedzieć byłem

zorientowany, jak to ma wszystko wyglądać. Wykonawca może powiedzieć od razu przystąpił do wykonania kopiąc tylko i wyłącznie pod ławy, gdzie było w specyfikacji wyraźnie napisane, że trzeba wymienić grunt pod całym budynkiem i metr pod ławami. Mnie to od razu zaniepokoiło, zgłosiłem to, zadzwoniłem od razu do Pani Sekretarz. Córcie powiedziałem, bo nie miałem okazji, była w gminie zgłosiła to dla Pana Tomka, czy dla kogoś tam, że takie nieprawidłowości są tam wykonywane. Była też rozmowa do Pana Przewodniczącego przez mojego kolegę _____ bo razem startowaliśmy w tej inwestycji. My żeśmy zgłosili tą nieprawidłowość i nadal ten grunt nie został wymieniony, nie wiem, dlaczego. Ja w tych papierach nie siedzę powiedzmy. Czy ktoś tam coś robił, ale nie zostało to zgodnie zrobione tak jak było na początku ustalone i było w przetargu ustalone. My też zgłaszaliśmy na negocjacjach, że nie ma sensu wymieniać tego gruntu. Zostało stwierdzone, że musimy ten grunt wymienić, bo nie ma innego wyjścia musi być zgodnie z dokumentacją zrobione. A nagle inny wykonawca może nie wymieniać tego, to coś nie tak jest. Coś nie w tym kierunku idziemy powiedzmy, to te uwagi. Teraz na dzień dzisiejszy ma być jeszcze wymieniony grunt musi być minimum 60 cm piasku pod całym budynkiem też tego nie ma. Jest zasypane już, nie wiem czy ktoś to sprawdza czy nie sprawdza. W dzienniku budowy na pewno Inspektor budowy podpisał, że jest tam 65 cm piasku i można wylać chudziaka. Proszę bardzo ja nie wiem Inspektor kontraktu, Kierownik budowy podpisują, to jest zgodne chyba nie wiem. Tak jak Pan Jan Szymko powiedział, że trzeba wziąć szpadel pójść i sprawdzić, bo innego wyjścia nie ma. Ja powiem w ten sposób ja stwierdzam, że nie jest wymieniony i na dzień dzisiejszy jeździ się po ławach gdzieś się wymienia, podbiera ziemię, to, co widać na budowie. Nie wiem, czy każdy tam był, kto widział, co widział. Tyle mogę stwierdzić na dzień dzisiejszy, co jest nie wiem jak będzie później. A po drugie moje zgłoszenia, to zaczęła być kontrola na tej budowie zaczęło się coś dziać, zaczęło wymieniać te grunty, coś działać, czyli takie sygnały są naprawdę potrzebne dla gminy żeby można było tych inwestorów i inspektora sprawdzić. Myślę, że chyba wszystko powiedziałem, co mogłem powiedzieć. Chyba, że jakieś są pytania to proszę

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję Panie _____ myślę może projektanci się wypowiedzą. Pani Burmistrz nie wiem, kto tam po kolei może by spróbował odpowiadać. Czy Pani Burmistrz pierwsza?

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna - chciałabym prosić, żeby teraz do tych wypowiedzianych kwestii, bo większość z nich nie jest zgodne z faktami chciałabym, żeby ustosunkowała się Pani projektant, bo najlepiej wie, co zapisała w dokumentacji projektowej. Czy to prawda jest, że miało być pod całą budową wybrane, czy to prawda jest, że miały być minimum 60 cm itd. prosiłabym, żeby Pani projektant się odniosła

Pani Dorota Szumińska – proszę Państwa projekt budowlany został wykonany budowlano – wykonawczy wielobranżowy. Jedną z branży jest branża konstrukcyjna. Również są wykonywane badania geologiczne, jako obligatoryjne. Nigdzie nie ma zapisu ani żeśmy takiej decyzji nie podejmowali, że grunt będzie wymieniony pod całym budynkiem. Grunt, jeśli wynika z badań geologicznych, że ma być wymieniany to tylko i wyłącznie w miejscach gdzie jest on nienośny, czyli gdzie występują grunty antropogeniczne. Mamy tutaj zgodnie ze specyfikacją nie jest prawdą, co Pan _____ mówi, że w specyfikacji jest wymiana pod całym budynkiem, bo to jest budynek około 900 m², to by generowało ogromne koszty robi się wykopy. Wykopy są zapisane, jako wykopy liniowe, czyli pod ławami fundamentowymi, budynek jest budynkiem parterowym. To nie jest budynek podpiwniczony i wymiany gruntu pod całym budynkiem nie ma potrzeby tak. Bezpośrednio jest posadowienie budynku na ławach

atowych. Z badań wynikało, że występują miejsca, gdzie grunt jest nienośnym i takie grunty muszą być wymienione, co zostało wykonane przed wylaniem łąw. Dlatego, że nie robi się wymiany gruntu po wykonaniu łąw, bo już by te łąwy teraz mogły tępnąć. To, co Pan _____ mówi dziwie się, że takie rzeczy Pan mówi, jako budowlaniec. Czyli mamy posadowienie na łąwach fundamentowych. W związku z tym, że badania geologiczne jak są robione obiekt jest spory, teren też geolog nie robi, co metr tych odwiertów, to jest sondażowe badanie. Mamy np. 5 odwiertów, które wskazują i wyznaczają nam nawet też kierunek, ale ostatecznie w trakcie realizacji tutaj taka wystąpiła konieczność, badania zostały dokonane dodatkowo. Zresztą zapisy były w dokumentacji geologicznej, że są konieczne takie badania w trakcie przed podjęciem robót budowlanych oraz teraz w ich trakcie, gdzie trzeba będzie ten grunt wymienić. Już takie konkretne miejsca, bo tak to by generowało zbyt duże koszty. Z tego, co wiem to zostało wykonane, jest dokumentacja fotograficzna. Konstruktor zapoznał się, jako osoba, która jest odpowiedzialna za posadowienie budynku, nośność i statykę wypowiedział się pozytywnie, co do tych badań, czyli tych już szczegółowych. Ja się na tym nie znam. Nie jestem ani konstruktorem, ani geologiem. Natomiast zapoznają się z tą dokumentacją i wytyczne mamy z geologiem. Więc Laboratorium Drogowe ze Szczecina wykonało masę takich badań potwierdziło, w których miejscach konkretnie pod posadowieniem nie pod całym budynkiem. To, co Pan mówi, że 60 cm, tak 60 cm to jest warstwa piasku pod posadzką, ale to nie jest jeszcze ten etap wykonywania 60 cm będzie zagęszczonego piasku, bo tak jest

Pan _____ – czyli tam będziecie wymieniać piasek, bo jest pod spodem grunt, nie piasek

Pani Dorota Szumińska – wszędzie

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna - czy wszędzie miało być te 60, bo tu było mówione, że minimum 60 na całości musi być

Pani Dorota Szumińska – na całości, ale pod posadzkami, czyli nie robimy wykopów pod całym budynkiem na poziom posadowienia, który jest dosyć głęboko tam pamiętam 1,7 m bodajże poniżej poziomu zera budynku. Trudno by było, to by generowało zbędne koszty, więc wykopy są liniowe pod łąwami fundamentowymi. Następnie drugim etapem jest zdjęcie warstw ziemi humusu i wykonanie piasku zagęszczonego pod posadzki, żeby się zmienił pod posadzkami, żeby były one stabilne. Ten piasek jest zagęszczany, są robione izolacje przeciw wilgociowe i izolacje termiczne. Nie ma tutaj podstaw do twierdzenia, że tam są jakieś grzyby, pleśń, wilgoć. Tylko, że z badań to nie wynika. Po pierwsze są fałszywe zarzuty. Natomiast wszelkie izolacje, które zostały zaprojektowane zabezpieczają budynek przed wystąpieniem wszelkiej wilgoci i przed podciąganiem kapilarnym i napływem wody, naporem wody bocznej. Mamy tutaj w budynku dosyć tak bogato wyposażony jest on w instalacje. Jest wentylacja mechaniczna z rekuperacją, czyli coś, co zapewnia nam komfort fizyczny powietrza, w którym będą dzieci przebywały i pracownicy. Czyli nie ma możliwości żeby w toku, chyba, że niewłaściwego użytkowania, czyli wyłączenia tej wentylacji mogłaby występować wilgoć. Jeśli nie będzie właściwego wietrzenia, napływu świeżego powietrza oraz jego usuwania w postaci już zużytego, to wtedy w budynkach występuje ta wilgoć, szczególnie, że mamy mieć te budynki szczelne. Stąd jest wentylacja mechaniczna z rekuperacją zapewniająca komfort powietrza, odpowiednią temperaturę, wilgotność, parametry. Więc gwarantuję, że nic takiego, co tutaj jest sugerowane na tym etapie sugestii nie będzie. Projekt został sprawdzony,

zweryfikowany, to nie jest moja pierwsza duża inwestycja. Także nie widzę tutaj żadnych z tych zarzutów, których tutaj Pan niestety wysuwa, ale są one fałszywe i wolałabym jakieś dowody faktyczne

Pan [redacted] Pani bardzo mnie obraża teraz

Pani Dorota Szumińska – wolałabym dowody na przedstawione przez Pana zarzuty

Pan [redacted] – proszę sobie przeczytać specyfikację, czy opis i pisze tam wymian gruntu

Pani Dorota Szumińska – proszę Pana proszę ze zrozumieniem czytać dokumentację

Pan [redacted] –właśnie dobrze Pani mówi i nie mówić, że jestem fałszywy

Pani Dorota Szumińska - Pan mnie oskarżył, dlatego że ja ją projektowałam i wiem, co projektowałam

Pan [redacted] – to proszę przeczytać

Pani Dorota Szumińska – proszę przeczytać

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Panie [redacted] udzielię głosu jeszcze

Pani Dorota Szumińska - wiem, co pisze i wiem, co projektuję i piszę. Jeśli Pan jakąś inwestycję będzie projektował może Pan wykopy zrobić. Wykonywał Pan inwestycję Remizę Straży Pożarnej, którą projektowałam, czy Pan robił wykopy pod całym budynkiem?

Pan [redacted] – oczywiście

Pani Dorota Szumińska - nie jest to prawdą robił Pan tylko wykopy liniowe

Pan [redacted] – całutkie, tylko kopaliśmy na ławie

Pani Dorota Szumińska – tylko wykopy liniowe

Pan [redacted] – nie wykopaliśmy całe, i kopaliśmy na ławie ręcznie

Pani Dorota Szumińska - do poziomu posadowienia budynku, to Pana decyzja była, bo tego nie było w Projekcie

Pan [redacted] - są zdjęcia można sprawdzać

Pani Dorota Szumińska – proszę Pana naprawdę wiem, co projektowałam proszę nie fałszywie przedstawiać jakiś założeń

Pan [redacted] – ja fałszywie?

Pani Dorota Szumińska – dlatego, że wiem, co jest w projekcie, co jest w specyfikacji,

Pan [redacted] - w którym miejscu pisze, że wymiana gruntu?

Pani Dorota Szumińska - ale nie pod całym budynkiem proszę Pana

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – myślę, że to nie będzie tematem dzisiejszej sesji, dowody przedstawiać, to przy kontroli wyjdzie. Pani Burmistrz proszę

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – Pani Dorota wypowiadała się na moją prośbę ja bym chciała jeszcze usłyszeć tylko nie wiem, czy od Pani Doroty, jako projektanta, czy od wykonawcy, który na etapie już realizacji też zlecał badania geologiczne. Tutaj mamy takie niepokojące dla mieszkańców, dla rodziców oddających te dzieci do przedszkola takie niepokojące sformułowania, że może prowadzona budowa może mieć później wpływa na zdrowie przebywających w tym budynku dzieci, bo może być pleśń, bo mogą być niebezpieczne substancje. Proszę mi powiedzieć, z czego składa się, albo inaczej, kiedy byłby sygnał, że te grunty mogą być nie wiem może jakoś skażone, z czego to wynika? Proszę powiedzieć, czy możemy być pewni, że w tych grantach, które są pod budynkiem przedszkola nie ma niepokojących substancji, które mogłyby wywołać tak niepojęte objawy, bo są też badania geologiczne do dokumentacji projektowej tak i one też mają swój skład określone, z czego co się składa?

Pan Robert Dudziec - witam serdecznie Robert Dudziec Kierownik budowy. Szanowni Państwo rzadko występuję przed takim gremium a jeszcze w takim stadium, gdzie muszę się z czegoś tłumaczyć, że tak powiem, jeżeli chodzi o realizację robót budowlanych. Chciałbym tu powiedzieć, że jeżeli chodzi o moje doświadczenie zawodowe to budowałem m.in. szkoły w Mierzynie, budowałem Centrum Edukacji w Goleniowie, wybudowałem, dokończyłem budowę hali w Płotach. Zrealizowałem mnóstwo obiektów w zamówieniach publicznych m.in. też nadzorowałem inwestycje Pana Józwiakowskiego i rzeczywiście dziwie się tym oskarżeniom, które Pan tutaj czyni. Rzeczywiście nie czyta dokładnie Pan dokumentacji, ale do tego zaraz wrócę. Odpowiem na pytanie Pani Burmistrz w pierwszej kolejności, to, co powiedziała Pani projektant odnośnie zagrzybienia obiektów rzeczywiście pod te cele, że tak powiem orientuje się jest wentylacja mechaniczna. Ta wentylacja mechaniczna w Państw budynku, w tym obiekcie Państwa jest zaprojektowana z rekuperacją. Jest to wysoko wydajna wentylacja, która zapobiega wszelkiego rodzaju tworzenia się grzybów, jakiś innych zapachów, które Państwo tutaj podnoszą, jako wątpliwości. Jeżeli chodzi o grunty, które znajdują się pod posadzkami, które będą znajdowały się pod posadzkami, które dzisiaj zalegają, jako grunty rodzime są to grunty nośne, badane przez geologa. Zarówno na etapie Projektu i zarówno na etapie wykonawstwa tak jak my teraz realizujemy obiekt, zgłaszamy, ponieważ mamy nadzór geologiczny zapisany w Projekcie Budowlanym. Naszym obowiązkiem jest realizować obiekt zgodnie z prawem budowlanym i z Projektem Budowlanym i taki zapis posiadamy w Projekcie Budowlanym. Geolog na etapie Projektu stwierdził pobierając próby w postaci odwiertów, czy te grunty nadają się do posadowienia tego budynku, czy nie do tego stwierdził, czy mają jakiś inny charakter fizyczny, nie wiem chemiczny, który mógłby zagrozić życiu ludzkiemu. Nic takiego nie zostało stwierdzone. W projekcie jest zapis o nośności gruntów, a my potwierdzając jakby ten fakt zrobiliśmy dodatkowe badania geologiczne pod naszym nadzorem geologicznym i z tych badań jednoznacznie wynika, że te grunty są zwykłymi gruntami rodzimymi nie antropogenicznymi tylko rodzimymi nośnymi o wymaganych wskaźnikach nośności. Taki nadzór geologiczny tak jak powiedziałem wcześniej, jest wymagany prawem budowlanym, Projektem Budowlanym, specyfikacją, warunkami technicznymi wykonania i odbioru robót planów ziemnych. Przeczytam Państwu wyciąg ze specyfikacji warunków wykonania i odbioru robót, która jest załącznikiem do Projektu Budowlanego, który Pan Józwiakowski też czytał pewnie, bo ma to u siebie w zamówieniach publicznych. Prace przy wykonywaniu nasypów budowlanych prowadzić pod stałym nadzorem geotechnika. Jest to wyraźnie tu napisane, czytamy w badaniach geologicznych, które opracował Pan Niedziuka do Projektu Budowlanego prace ziemne, odbiór wykopu oraz kontrolę zagęszczenia należy prowadzić pod

nadzorem uprawnionego geologa geotechnika. Ma to takie znaczenie, że osoba, która ma uprawnienia, doświadczenie zawodowe jest to Pan Grochowski Paweł geolog ze Szczecina z Laboratorium Drogowego Szczecin, który bada autostrady nośność gruntu pod autostradami stwierdził jednoznacznie, że grunty, które stanowią podstawy posadowienia tego budynku są nośne i wskazał miejsca, w których należy ten grunt wymienić. Oczywiście grunt w tych miejscach został wymieniony, jest wskazanie lokalizacyjne proszę Państwa, Państwo może otrzymają te załączniki. Jest wskazanie lokalizacyjne dla tej wymiany. W tych strefach ten grunt został wymieniony, w pozostałych strefach Pan geolog pisze zaleca się usunąć z podłoża warstwę piasków humusowych i gruntów z fragmentami cegieł. Strefa wymiany zaznaczona na załączonym rysunku, pozostałe miejsca spełniają wymagania Projektu Budowlanego, czyli są to grunty nośne nie ma potrzeby tworzyć wymiany. Projektant też założył, że nie ma potrzeby tworzyć wymiany gruntu ze względu na to, że byłyby to duże koszty dla inwestora. Państwo najpierw liczyte koszty zanim zlecicie robotę wykonawcy, generalnemu wykonawcy na zewnątrz, to ktoś musi policzyć koszty żeby określić wartość tej inwestycji. Jeżeli Państwo by założyli sobie, że wymieniacie wszystkie grunty tak jak Pan _____ mówi, to by Was to kosztowało o 200.000,00 zł więcej. Z założenia na dzień dzisiejszy te grunty nigdy nie były przeznaczone do wymiany. Wskazania dotyczyły gruntów antropogenicznych rzeczywiście metr poniżej poziomu posadowienia wymienić grunty antropogeniczne, ale geolog te grunty wylapał pokazał strefy, w których trzeba je wymienić i te grunty zostały wymienione. Proszę Państwa zostały na to zrobione badania laboratoryjne, z których wynika, jakie mamy wskaźniki zanieczyszczenia to są dokumenty, które stanowią dokumentację budowy, które Państwo na koniec realizacji oczywiście otrzymacie wszystkie w załączeniu w dokumentacji powykonawczej. Nie ma tutaj ściemniania, jeżeli chodzi o realizację robót budowlanych, ponieważ jesteśmy inżynierami i u nas na budowach jest wszystko czarno białe. Oczywiście, że można powołać służby nas skontrolować nie ma żadnego problemu. My jesteśmy gotowi na każdą kontrolę. Mamy dokumenty na wszystkie nasze realizacje i naprawdę nie mam wątpliwości, co do kwestii realizacji robót budowlanych. Nie ma tu żadnych zagrożeń chemicznych, nie ma żadnych zagrożeń osiadania, nie ma żadnych zagrożeń związanych z realizacją tych inwestycji. Ja jestem osobą, która zrealizowała wiele obiektów budowlanych, nadzorowałem Państwa inwestycje i posiadam wszelkiego rodzaju doświadczenia do tego żeby kontynuować tą realizację, dziękuję

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję, Radny Szyłowicz proszę

Pan Radny Bogusław Szyłowicz – Panie Przewodniczący, Szanowni Radni ja chciałem się zwrócić do Pani Burmistrz. Pani Burmistrz odnoszę wrażenie, że Pani broni nie wiem, dlaczego ekipy projektantów tego budynku, ale przecież ten projekt uchwały jest w Pani interesie. Chodzi o sprawdzenie, o zwołanie kontroli zewnętrznej, czy budowa przebiega prawidłowo. Będą to koszty o wiele mniejsze, chwileczkę ja jeszcze nie skończyłem Pani Burmistrz

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – ja tylko zgłaszam przewodniczącemu

Pan Radny Bogusław Szyłowicz – będą to koszty o wiele mniejsze niż ewentualne naprawy gwarancyjne. Nie wiem czy do tych napraw gwarancyjnych dojdzie, gdyż patrząc w KRS, to Pan Dudziak może tą firmę zamknąć. Dlatego usilnie proszę Radnych o przyjęcie tej uchwały i o kontrolę zewnętrzną budowy przedszkola, dziękuję

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Pani Burmistrz proszę

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna - zanim odpowiem Panu Radnemu chciałabym się zwrócić jeszcze do Pani Sławskiej, która była pierwsza w podpisie pod tym wnioskiem, która nie odpowiedziała na pytanie Pana Przewodniczącego, dlaczego zwołanie sesji nadzwyczajnej, a nie zgłoszenie do Nadzoru Budowlanego? Czy nie o taką kontrolę zewnętrzną Państwu chodzi?

Pani Radna Maria Sławska - tzn. po prostu chcieliśmy uświadomić ludziom jak naprawdę jest, to nie chodzi o to żeby od razu zgłaszać do Nadzoru, czy do Prokuratury przecież to można sprawdzić. Proszę Panią ja nie mówię, że się boimy, jeżeli jest wszystko ok, to ja nie widzę powodu do tego żeby sprawdzić

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – skoro wynikiem dzisiejszej sesji ma być to, że ja zgłoszę do Nadzoru, to, dlaczego Państwo nie zgłosili do Nadzoru mając takie wątpliwości, ba twierdząc, że są nieprawidłowości. Nie, że podejrzewacie, że mogą być nieprawidłowości i prosicie o sprawdzenie. Tylko twierdząc, że są te nieprawidłowości i mając takie przekonanie, to powinniście natychmiast wystąpić do Nadzoru. Ja w momencie, kiedy otrzymałam pismo to, które Pani dzisiaj przeczytała od Pana [redacted] ja je potraktowałam, jako skargę. Nie wiem czy Państwo chcecie żeby była tak taktowna, bo zrozumiałam, że to pismo stało się, przyczyniło się do zwołania tej sesji nadzwyczajnej, więc nie wiem czy traktujecie jak skargę, czy jako zwykłe pismo informujące Was o nieprawidłowościach. To też bym chciała usłyszeć odpowiedź, bo ja potraktowałam, jako skargę a skarga ma swój tryb i tak, więc będzie rozpatrywana. W tym momencie jak usłyszałam o takich podejrzeniach, co do prowadzenia tej inwestycji sama udałam się do Nadzoru Budowlanego prosząc o skontrolowanie tej inwestycji i teraz odpowiadając Panu Radnemu tak chciałabym żeby ta inwestycja była prowadzona jak najbardziej prawidłowo, rzetelnie, bo to są pieniądze budżetowe i to będzie obiekt użyteczności publicznej, do której będą chodziły najmłodsze nasze dzieci. Więc chyba prze te 8 lat wykazałam, że nie jedną inwestycję realizowaliśmy z dużym sukcesem, gdzie nie ma żadnych problemów, na których też projektantem była Pani Dorota, inspektorem nadzoru wówczas był Pan Dudziec obecny wykonawca, a tamtych inwestycji wykonawcą był Pan [redacted] i był prze te osoby nadzorowany i pilnowany. W tej chwili jest inaczej Pan [redacted] nie przystąpił do przetargu, nie mógł w związku z tym wygrać tego przetargu, gdyby nawet była niższa cena, bo nie przystąpił i trochę się role się odwróciły Pan [redacted] jestem wdzięczna, że jest inspektorem społecznym i troszczy się, o jakość wykonywanych robót, ale myślę, że przez te ileś lat współpracy z tymi osobami z tymi samymi osobami może w innej konfiguracji chyba się przekonał, że dobrze pilnują i prowadzą nasze inwestycje. Nie bronie wykonawcy tylko w momencie, kiedy ja otrzymałam jeszcze raz powiem, to pismo, które uważam, że to jest skarga na działania moje Pana [redacted], ja wówczas zaczęłam sprawdzać tą inwestycję na tyle ile potrafiłam, bo ja jestem ekonomistą, a nie inżynierem budowlanym. Więc przejrzałam dokumenty, jakie mamy, prosiłam o sprawdzenie różnych zapisów w specyfikacji, dokumentacji projektowej, w załącznikach do dokumentacji projektowej, dlatego mogę powiedzieć z całym przekonaniem, że nie może wystąpić żadna niebezpieczna substancja dla życia i zdrowia przedszkolaków, ponieważ w badaniach geologicznych jest skład, co ta antropogeniczna warstwa zawiera cegłę, żwir, piasek nie ma tam żadnych żużli, żadnych śmieci, nie ma tam żadnych niebezpiecznych substancji. Mało tego, to były badania geologiczne do dokumentacji projektowej w 5 tylko miejscach. Można powiedzieć, że obok tego miejsca mogłoby być coś innego też nie, bo na etapie już realizacji inwestycji wykonawca, bo to sprawdziłam, dlatego mogę o tym mówić z przekonaniem są dokumenty, że w tych pozostałych badaniach były sprawdzone kolejne ponad

10 punktów, gdzie też ten skład jest pobrany odwiert gdyby coś było niebezpieczne od razu analiza geologiczna by to wykazała zawartość tych różnych substancji, nie ma takich sygnałów. Bardzo nieładnie jest, że Radni dają podejrzliwość i robią wodę z mózgu mieszkańcom. Jak się ma zachować teraz taka matka, która urodziła dziecko i wie, że za chwilę ono pójdzie tam do żłobka. Ona będzie panikować, a jak to jest pierwsze dziecko to będzie bardzo panikować. Po prostu robią niektórzy zamieszanie zupełnie nie wiem, dlaczego, a mogę tylko podejrzewać, że jest to rok wyborczy, a że za mojej kadencji jednej i drogiej bardzo dużo inwestycji zrobiliśmy i robimy i udaje się robić, to opozycji jest to nie na rękę. Dlatego nie stoję w obronie wykonawcy tylko stoję po stronie faktów. Fakty są takie, jakie Państwu tutaj przedstawiłam, bo ja z nimi osobiście się zapoznałam, nie zmiatam niczego pod dywan i od razu jak tylko dotarły pierwsze sygnały od razu przepytalam swojego pracownika Pana Kierownika, który jest u nas inwestycyjnym na tą okoliczność poprosiłam o stosowne dokumenty, z którymi się zapoznałam i teraz mogę z całą stanowczością Państwu to przedstawiać. Mało tego jak tylko dotarła do mnie te sygnały osobiście pojechałam do Nadzoru Budowlanego prosząc o przeprowadzenie kontroli. I jaką odpowiedź usłyszałam, że nie ma podstaw do wszczęcia kontroli. Więc jeśli Państwo widzą tą podstawę, to nieładnie się stało, że Państwo nadwyreżają budżet gminy zwołując sesję i robiąc aferę z niczego. Każdy z Państwa mając taką wiedzę był i jest zobowiązany sam złożyć stosowne zawiadomienie do instytucji odpowiednich, a ja, jako Burmistrz mam prawo zrobić kontrolę tylko wewnętrzną, bo jestem inwestorem i nie mam prawa żądać, zwoływać, ani przeprowadzać kontroli zewnętrznej, bo ja nie jestem zewnętrzną. Ja jestem wewnątrz tu, ja jestem inwestorem. Nasza gmina jest inwestorem tej inwestycji, więc sformułowania zawarte we wniosku i w uzasadnieniu po pierwsze, że są nieprawdziwe, to po drugie sformułowanie samej uchwały jest niezgodne z kompetencjami samorządu

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Radni już zabierali głos, Radny Krzączkowski poproszę

Pan Radny Krzysztof Krzączkowski – jestem trochę zaskoczony, bo tutaj na piśmie Pan wszystkie badania ma porobione tej gleby, tego wszystkiego. Problem chyba leży tutaj gdzie indziej, leży właśnie w tym Projekcie. Tutaj Pan _____ mówił, że w Projekcie było zawarte, że ten grunt ma być wymieniony. Pani projektant mówi, że nie. Tutaj Pan się na pewno zapoznawał niejednokrotnie z tym Projektem przed przystąpieniem do przetargu, bo to są jednak pieniądze. Można zejść z ceny, bo wiadomo to jest 2.000 ton piasku, tam by trzeba było przywieźć, to jest cena. Trzeba by było wykopać wszystko. Wydaje mi się, że to powinniśmy też wyjaśnić, bo nie wiem albo się Pani myli, albo się Pan myli

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej - to nie Radna, Radna nie będzie liczyć ton, Pani Radna Sławska

Pan Radny Krzysztof Krzączkowski – jeszcze przepraszam, bo jeżeli w Projekcie jest, że nie trzeba wymienić tego gruntu, badania spełniają wszystkie normy, to wydaje mi się, że nie powinno być żadnej sprawy

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – można było przyjść i porozmawiać, pokazałibyśmy wszystkie dokumenty

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dobrze dziękuję Radnemu Krzączkowskiemu, Radna Sławska

Pani Radna Maria Sławska – proszę Państwa ja tak Pani Burmistrz, czy dobrze zrozumiałam, jeżeli nie to proszę mnie poprawić czy Pan Dudziec nadzorował inwestycję kanalizacji?

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – absolutnie

Pani Radna Maria Sławska – a z kanalizacją nie był związany w ogóle?

Pani Radna Maria Sławska – ale pomijając wszystko proszę Państwa pamiętać na pewno była kiedyś sesja nadzwyczajna. Jeszcze Basia Pietruszowa żyła, była sesja w Gimnazjum i też była sprawa kanalizacji, o tą kanalizację ja cały czas się upominam mam różne odpowiedzi, najczęściej wymijające. Może trochę od innej strony zaczęłam, chwileczkę proszę mi pozwolić skończyć

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – ale Pani mówi nieprawdę w Gimnazjum nie było sesji nadzwyczajnej. Sesja nadzwyczajna była związana z aglomeracją, z tą kanalizacją

Pani Radna Maria Sławska – sesja była w gimnazjum ja wtedy powiedziałam są cząstkowe odbiory robót, kanalizację mamy powaloną niezrobione były te cząstkowe odbiory robót, może inaczej były, ale nie tak. Dlaczego przy kanalizacji nie było tej kontroli? Dlaczego my się upieramy teraz żeby nie zrobić tej kontroli? Jeżeli jest wszystko ok, będzie dobrze

Pan Radny Zbigniew Białek – nieprawidłowości się zgłasza gdzie indziej, a nie do Pani Burmistrz

Pani Radna Maria Sławska – to zgłosimy, jeżeli będzie taka potrzeba to trzeba to zgłosić. Proszę Państwa chyba można to skontrolować

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej - Pani Radna Górniak podnosiła rękę

Pani Radna Barbara Górniak – dziękuję bardzo, ja bym bardzo prosiła, że jeżeli jest ta sesja zwołana żeby skoncentrować się nie na pouczeniach, dlaczego żeście zwołali, bo jest zwołana. Tylko skoncentrujmy się na tym przedszkolu, który ma być wybudowany. Pytanie do Pani projektant zaniepokoiło mnie takie Pani stwierdzenie, że ja wiem, że jak się buduje jakiś budynek, to izolacje pionowe i poziome mają zabezpieczenia przed wszystkimi wilgociami, było takie zdanie. Może źle odczytałam, że jeżeli nie będzie czynna ta wentylacja mechaniczna, to mogą pojawić się pleśnie. W wielu budynkach, w większości nie ma tej wentylacji mechanicznej, to jest jakby rozumiem dodatkowa jakaś rzecz prawda? Przecież może nie być prądu, różne rzeczy i posadowienie budynku wentylacja pozioma, pionowa powinna zagwarantować nam odpowiednie, jeszcze dalsze pytania. Na papierze może wszystko ładnie wyglądać dla mnie, jeżeli są jakieś nieprawidłowości, to na tym etapie, na tym początkowym etapie, który teraz jest te nieprawidłowości można szybko wychwycić. Dlatego tutaj przychyliłabym się żeby jednak ta kontrola była. Były dokonywane także przez wykonawcę dodatkowe badania, bo tak jest w projekcie. Natomiast najważniejszy jest stan faktyczny, jaki jest teraz żeby stwierdzić czy do tej pory wszystko jest ok. Dla mnie proszę Państwa, to jest najważniejsze, to, co jest tam teraz zrobione

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję Pani Radnej proszę Pani projektant

Pani Dorota Szumińska – w budynku może występować wiele różnych rodzajów wilgoci, różne czynniki powodują wilgoć w budynku. Pierwsze to mamy wilgoć z gruntu, czyli izolacje poziome i pionowe robimy, ław fundamentowych, ścian fundamentowych oraz nasadzeń.

Robimy izolacje termiczne ścian fundamentowych, zewnętrznych ścian oraz wszelkich przegród zewnętrznych. Wymagania teraz mamy takie, jeśli chodzi o izolacyjność termiczną, że idziemy prawie w kierunku budynków pasywnych, czyli takich, które są szczelne. Jeśli zapewniamy szczelność budynku, to użytkując ten budynek wprowadzamy inny rodzaj wilgoci, wilgoć użytkową. To, o czym mówię, że jest zaprojektowana wentylacja mechaniczna po to żeby zapewnić prawidłowe parametry powietrza, bo nie zawsze możemy liczyć na to, jeżeli nie zrobimy wentylacji mechanicznej, a zrobimy jedynie grawitacyjną to w budynkach, które są obecnie szczelne a mają tylko grawitacyjną wentylację pojawia się wilgoć użytkowa, nie wilgoć od gruntu chyba, że ktoś nie wykona tej izolacji. Wentylacja mechaniczna po to została zaprojektowana żeby zapewnić niewystępowanie wilgoci

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuje według kolejności Pani Burmistrz

Pani Monika Kuźmińska Burmistrz Węgorzyna – Radna Sławska zapytała, dlaczego aglomeracja I nie była pilnowana? Na aglomerację I moja poprzedniczka podpisała umowę w maju 2010 roku z firmą, która miała w imieniu gminy pilnować tej inwestycji. To był inżynier kontraktu tak się to fachowo nazywa. Z jego nadzoru byli inspektorzy nadzoru i pozostali branżysty, którzy tej inwestycji pilnowali. Do zadań inżyniera kontraktu było również przygotowanie odpowiednio procedury przetargowej. Jak wiemy pierwszy przetarg został unieważniony. Dopiero w drugim jak Eco –Wark przystąpił z podpisanym giejtem, że podwykonawcą będzie PUWiS dopiero rozstrzygnięto ten przetarg, to są dokumenty, które są w posiadaniu też urzędu i z nich to wynika. Z wykonawcą umowa była podpisana dwa dni przed moim zaprzysiężeniem. Ja to przypominam, bo Radni powinni to wiedzieć, bo to nieraz było omawiane, ale skoro Radna tego nie pamięta to byłam zmuszona to przypomnieć, bo był zarzut, dlaczego nie była pilnowana, bo nie ja ją miałam pilnować. W moim imieniu był inspektor, inżynier kontraktu, jako inwestor zastępczy, który również miał za zadanie rozliczanie inwestycji finansowo, to on sprawdzał protokoły, on robił rady budowy, on przygotowywał kalkulację na protokołach konieczności za dodatkowe pieniądze. On ostatecznie na fakturach robił adnotacje, zatwierdzam do wypłaty. Ja nie mam uprawnień inżynierskich i nie mogłam tego podważyć. Mało tego w tamtym czasie również nie pracował u nas obecny Pan Kierownik, czyli nasz inwestycyjny, więc nie było innych osób, które mogłyby sprawdzić. Była osoba inwestycyjna, ale to znowu na mocy wcześniej podpisanych umów, tą osobą była Wanda Jałoszyńska – Bitenc, która była pracownikiem inżyniera kontraktu i te osoby nadzorowały i pilnowały, to jest zupełnie inna sytuacja niż mamy obecnie. Obecnie od wielu lat mamy taką sytuację, że mam Pana Kierownika, który jest naszym inwestycyjnym, który jest fachowcem również od przetargów. Organizując przetargi sprawdza dokumentację projektową, sprawdza z projektantem i rozmawia, jeśli są nieaktualne kosztorysy, to je aktualizuje żeby prawidłowo ogłosić przetarg i później nadzoruje. Jest jeszcze naszym wewnętrznym inspektorem nadzoru oprócz podstawowego wymaganego prawem zewnętrznego, którego również wyłaniamy i podpisujemy umowę, więc to są różne sytuacje. Cieszymy się, że teraz mamy taką sytuację

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuje Radna Kamińska była wcześniej

Pani Radna Jadwiga Kamińska Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej - ja krótko chciałam Pana przeprosić, że w ogóle o Panu wywlekają takie rzeczy, ale, to jest szczegół. Chciałam tylko powiedzieć tak proszę Państwa dzisiaj kopiemy ławy jest sesja. Jutro będziemy wstawiać okna, będzie kolejna sesja, bo będą niezgodne z Projektem. Czy nie dochodzimy do jakiś absurdów w końcu, jeżeli ktoś wygrywa przetarg, to należy mu zaufać. Nie wiem jestem

przerażona ty, że się grzebie w czyimś życiorysie, bo jak trzeba było grzebać, to nikt nie grzebał. Wszystko była cisza ogólna, wiemy, o czym mówimy tak. Natomiast teraz grzebiemy w czyichś budowlach, jeżeli Pan nadzorował coś i ma jakieś doświadczenie, to nie dochodźmy do absurdów, że teraz powiemy dzisiaj ława proszę Pana, a kiedy Pan okna wstawia? To może kolejną sesję nadzwyczajną zaplanujemy, bo do tego dojdzie, że będziemy każdą rzecz kontrolować

Pani Radna Maria Sławska – tak

Pani Radna Jadwiga Kamińska Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej – i to na zasadzie sesji. Dobrze już tutaj padło stwierdzenie, że trzeba było iść do Nadzoru i sprawa by była załatwiona. Właśnie do tego dochodzę czy głównym celem nie jest to żeby powstrzymać tą budowę? Bo mam wrażenie, że jeżeli ktoś będzie nękanym ciągłym zatrzymywaniem prac, bo będzie to nie w porządku, bo to cegła się może okazać, że nie z stąd wzięta, albo będzie jakaś śmierdząca, ja się na tym nie znam tylko sobie tak myślę, to tak się naprawdę obawiam czy zdążymy z tą budową i czy komuś zależy na tym żeby nie zdążyć

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję Radnej, jeszcze Radny Krzaczkowski

Pan Radny Krzysztof Krzaczkowski – ja mam małe pytanie do Pani projektantki. Powie mi Pani czy przed ostatnim przetargiem jakieś zmiany były nanoszone na Projekt?

Pani Dorota Szumińska – nie

Pan Radny Krzysztof Krzaczkowski – nie było żadnych zmian nanoszonych na Projekt?

Pani Dorota Szumińska - przepraszam, bo Pan mnie pytał wcześniej

Pan Radny Krzysztof Krzaczkowski – bo mi chodzi o to, że może była zmiana naniesiona odnośnie zmiany tego gruntu

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Tomek i Pani projektant, kto pierwszy?

Pan Tomasz Trykacz – to proszę

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Pani projektant proszę

Pani Dorota Szumińska – zapis jest o wymianie gruntów nienośnych antropogenicznych w miejscu, w którym one występują. Pan _____ sugeruje, że one są wszędzie i należy zrobić wykop pod całością trzeba wszędzie wymienić grunty, co jest nieprawdą. One zostały wymienione tu jest wpisany nadzór nad realizacją, czyli to, co mówiłam my mamy pięć odwiertów, które nam pokazują, co się dzieje w gruncie, ale one nie pokażą, co będzie, co metr. Jest zapis o nadzorze geologicznym, jest zrobiony wykop pod ławami. Nie wykopujemy mówię 40 na 20 metrów wykop na głębokość 2 metrów, tylko wykopy są liniowe pod ławami. Jest w specyfikacji wyraźny zapis, to zapoznam jeszcze Państwa. Należy uwzględnić w szerokości dna wykopu wymiary konstrukcji zabezpieczającej oraz swobodną przestrzeń na pracę ludzi pomiędzy zabezpieczeniem ścian wykopu a wykonywanymi w wykopie elementami budowy tak, czyli jak mamy ławy fundamentowe, to odpowiednio po 80 cm jest szerzej w stosunku do ław żeby można to prawidłowo zaizolować i zrobić, ale zostały zrobione w trakcie dodatkowe

badania, które wskazały dokładne miejsca wymiany gruntu i to zostało zrobione. To musi być zrobione. Jeśli geolog by stwierdził, że wszędzie, to by trzeba było wszędzie

Pan Radny Zbigniew Bialek - a wykonawca może czasami wchodzić na budowę i zrobić sobie wszystko żeby nie robić badań geologicznych

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dobrze

Pani Dorota Szumińska – jeszcze, co powiem, my odpowiadamy za Projekt, mam uprawnienia, to jest mój zawód, to jest moja praca, którą kocham. Ta odpowiedzialność jest w każdym etapie projektowania. Jestem sprawdzana przez osobę sprawdzającą z uprawnieniami. Projekt został sprawdzony przez Strażaka, Panią z Sanepidu, BHP, więc wszystkie aspekty jeszcze są ludzie, którzy po drodze to sprawdzają. Na etapie realizacji inwestycji, gdyby np. wystąpiły jakieś błędy, to jest kierownik budowy, który powie a coś tam mogło wystąpić, bo jesteśmy tylko ludźmi. Nie jest naszym zadaniem, nie wiem założeniem, że ja od razu zrobię zły Projekt, bo to już zarzuty nie na miejscu, nieeleganckie

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Pan Kierownik nasz

Pan Tomasz Trykacz – dzień dobry jeszcze raz. Główną kwestią jest z tego, co usłyszałem i co wywnioskowałem, że jest obawa, co do tego czy te roboty są prowadzone prawidłowo i czy faktycznie jest odpowiedni nadzór nad tymi robotami. Jeszcze wracając do posadowienia i o wykopie. Mogę tylko przeczytać grunty antropogeniczne należy wymienić do głębokości 1 m poniżej poziomu posadowienia ..., czyli wyraźnie jest napisane poniżej poziomu posadowienia. Posadowienie jest to tylko fundament. Nie pozostałe części budynek tylko na poziomie posadowienia. Powracając tutaj do tego tematu nadzoru mamy tutaj powołanego inspektora nadzoru. Zabezpieczyliśmy się już na etapie projektowania żeby wprowadził architekt, projektant też nadzór autorski, który też wliczył w cenę Projektu swój nadzór autorski. Te osoby mają uprawnienia, są z dużym doświadczeniem budowy budynków oświatowych, o użyteczności publicznej i współpracuje z nimi przez jakiś okres. Sam prowadzę już przez 10 lat inwestycje, na których do tej pory nie miałem żadnych problemów i w późniejszym funkcjonowaniu, bo niektóre już faktycznie istnieją 10 lat. Jeżeli chodzi o inne czy ten nadzór jest prowadzony? Mamy Projekt on określa dokładnie, w jaki sposób wszystkie elementy tutaj mają być sprawdzane na budowie i w innych instytucjach typu laboratorium. Wszystkie dokumenty dostaliśmy potwierdzające i zgodnie ze sztuką budowlaną, Projektem m.in. na początku było zalecenie żeby było przeprowadzone badanie geologiczne zostało wykonane. Tutaj usłyszałem, że zostało to dopiero ruszone po skardze, nie, bo skarga wpłynęła dopiero 25 czerwca, a badania pierwsze geologiczne umowę mieliśmy podpisaną pod koniec maja. Zostały wykonane pierwsze 6 czerwca 2018 roku. I te badania określiły, że większość gruntów nadaje się do posadowienia tego budynku bezpośrednio, a grunty w osiach dwóch w centrum budynku należy wymienić w danej szerokości i na danej długości. Później były następne badania, zleciliśmy z jednej z rad budowy, aby one zostały wykonane, a poza tym potwierdzone przez nadzór autorski. Niezależne laboratorium, które ma akredytacje podpisując się pod badaniem gdyby było nieprawdziwe by utraciły akredytacje. Poza tym pewnie by się sprawy w sądzie zakończyły. Nikt po prostu na rynku nie pozwolił sobie żeby utracić takie akredytacje, które jest bardzo ciężko uzyskać. Po tych badaniach zostały przesłane wszystkie informacje do nadzoru autorskiego i nadzór autorski potwierdził, że jest prawidłowe posadowienie i oczywiście inspektor nadzoru także taki wpis zrobi i dodatkowo geolog, który przeprowadzał badania. Nie wiem, co moglibyśmy jeszcze tu zrobić. Mam zaufanie do osób, które mają uprawnienia,

przez tyle lat nabywali wiedzę, doświadczenie i później uprawnienia, bo najpierw trzeba skończyć szkołę, a później trzeba mieć odpowiednią praktykę. Po prostu mamy taką sytuację na rynku w tym momencie, że jest bardzo ciężko z wykonawcami i dlatego też ogłaszaliśmy tutaj 5 przetargów. Jeżeli nie będziemy szanować tych wykonawców, to faktycznie w przyszłości możemy mieć problemy z inwestycjami, bo niestety w świat idą informacje, to są małe społeczności tym bardziej, że są media i tego najbardziej się obawiam, bo to by mi ułatwiło pracę, dziękuję

Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję Panu Kierownikowi, udzielę sobie głosu. Słuchajcie Państwo, Radni ja otrzymałem ten niepokojący sygnał od Pana [redacted]. Chociaż Pan [redacted] mówi, że on był razem z Panem [redacted]. Faktycznie Pan [redacted] używał języka budowlanego faktycznie, ale to Wy razem pracujecie tyle lat to może się nauczył i ta informacja niepokojąca została mi przekazana. Ja w te pędy niezwłocznie przybiegłem do gminy, co się dzieje z budową, bo ten sygnał był naprawdę niepokojący. Nie ukrywam to i Pana Tomka spotkałem, Pan Tomek mnie prosił chodź pójdziemy na budowę. Ja mówiłem, że ja jadę na pogrzeb, ale musicie wiedzieć, że tą budowę trzeba szczególnie nadzorować. Pani Marta też miała ten sygnał od Pana [redacted] poproszono Pana na spotkanie na godz.

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – na 14:00

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – na godz. 14:00 na spotkanie żeby na bieżąco wyjaśnić ten problem, co jest do spotkania wiem, że nie doszło z tej wiedzy, którą posiadam. I ten temat nabierał swojego rozpędu zaczął żyć swoją historią, jakimiś domysłami. Mnie nie było tydzień czasu, akurat byłem na wyjeździe. W trakcie wyjazdu otrzymuję tę wiadomość, że jest sesja nadzwyczajna i dlatego co niektórzy Radni, czy przedstawiciele mówili najprostsza droga proszę Nadzór Budowlany o skontrolowanie budowy, bo mamy niepojące sygnały, ale stwierdzenie, że wystąpiły nieprawidłowości to jest stwierdzenie ja rolnik się nie znam. Jak nieprawidłowości, to spalił środkiem chemicznym zboże, zaorał czyjeś pole to jest fakt, ja nie znam się na budowie. Mam niepokojące informacje, że coś może być źle, ale nie, że stwierdzą, że jest nieprawidłowo. Nieprawidłowo to może Pan [redacted] jako fachowiec powiedzieć nieprawidłowo i Panowie, którzy mają uprawnienia. Na dzisiaj ta uchwała brzmi trochę tak my mamy podjąć uchwałę, że stwierdzamy nieprawidłowości, co tu stwierdzić. Przecież ja nawet jak szpadłem pokopie to nie będę wiedział, czego to dotyczy, w którym miejscu, co jest. Chciałem tą wypowiedź dać, że żeśmy się zagalopowali i praktycznie rozkręciliśmy temat. One jest medialny teraz ja wiem, bo ja całe szczęście na tym internecie, to nie funkcjonuje, nie chcę tego patrzeć, bo wiem jak nieraz komentarze nakręcają się ludzie. Nie my jesteśmy małą społecznością i to, co mówimy nieraz odpowiadam mieszkańcom my jak mówimy, to dotrzymujemy słowa i mówimy prawdę. A jak ktoś ma wątpliwości to najprostsza droga bez sesji, bez niczego. Nie to, że się boimy kontroli, tylko nie tą drogą. Kontrole proszę zrobić w normalnym trybie, a nie rękoma, Radni teraz my jak gdyby nas 15 Radnych jest takich zatroskanych i wszyscy zagłosujemy za kontrolą. Mimo, że uchwała jest spaprana praktycznie będę głosował przeciw, nie zapytano Przewodniczącego, fachowców może byśmy też to samo zrobili sesję, ale bez tego medialnego, Pani Marta proszę

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – Szanowni Radni ja mam wątpliwość w sposobie wykonania tej uchwały, jeżeli ona zostanie podjęta z dwóch powodów. Ja mówię czysto merytorycznie, jako burmistrz, która jest zobowiązana do realizacji uchwał. Po pierwsze do

przeprowadzenia kontroli zewnętrznej dotyczącej prac budowlanych to, co burmistrz mówiła na początku nie ma burmistrz sama, jako inwestor możliwości przeprowadzenia kontroli zewnętrznej. Ja rozumiem, że w domniemaniu jest żeby Burmistrz zleciła kontrolę zewnętrzną, ale również Państwo nie wskazali, do kogo. Więc ja teraz nie wiem, komu mam zlecać to do Prokuratury, do NIK – u, do Inspekcji Pracy, na Policję nie wskazaliście źródła. I powiedzmy ja wybiorę, burmistrz wybierze Państwowy Inspektorat Nadzory, ale Państwu może chodziło o Prokuraturę, więc nie jest wskazany sposób realizacji tej uchwały przez Panią Burmistrz. Podjęta w takiej treści uchwała ona jest nie do wykonania

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – Radny Szymko jeszcze proszę

Pan Radny Jan Szymko – Wysoka Rado, Rada jest organem kontrolnym Pani Burmistrz do tego mamy Komisję Rewizyjną i możemy kontrolować wszystko, co nas dotyczy. Natomiast w tym przypadku, jeśli chodzi o przedszkole i projekt tej uchwały Pani Sekretarz trochę rozwiąła moje wątpliwości, ja też sobie nie wyobrażam tej kontroli tak jak jest tu zapisane. Jestem za kontrolą żeby była po tym, co powiedział Pan [redacted], bo to są rzeczy, które konkretnie dotyczą gruntu. Tutaj Pan z firmy, Pan Dudziec tak samo jest Pan otwarty, ale to, co Pan przedstawił to też jest dla mnie wszystko jasne. Natomiast powiedziałem tu wiele i postawiłbym wniosek żeby formę tej uchwały oddalić, odrzucić po prostu

Pani Radna Maria Sławska – czyli co robimy przerwę i poprawiamy?

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej - Nie, nie

Pan Radny Jan Szymko - natomiast byłby drugi wniosek żeby kontroli dokonały organy, które są do tego uprawnione w konkretnym temacie. Trzeba wyjaśnić ten temat, a uchwała dla mnie jest będę głosował przeciw i taki wniosek stawiam, że za odrzuceniem tej uchwały

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – może wycofanie lepiej

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – czy jeszcze jest głos w dyskusji, bo praktycznie jak przejdziemy do głosowania tego projektu uchwały, część Radnych nawet podpisując ten wniosek miała może troskę o tą budowę podpisali, bo mieli troskę. Nie mieli tej pełnej wiedzy, teraz tej wiedzy mają trochę więcej może też nie za dużo, ale jakieś spojrzenie sobie wyrabiają, Radna Górniak proszę

Pani Radna Barbara Górniak – Panie Przewodniczący proszę o zrobienie przerwy w celu przedyskutowania, doprecyzowania. Czy można jeszcze zrobić przerwę w obradach?

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – można jeszcze zrobić przerwę, ale w temacie Pani jeszcze chce zmienić projekt uchwały jak gdyby

Pani Radna Barbara Górniak – przedyskutowania stanowiska

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – niech będzie przerwa

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – moment, bo tutaj zastępca mi podpowiedziała, że Pan Radny Szymko złożył wniosek o odrzucenie uchwały, ale to w projekcie głosowania. Ogłaszam 10 minut przerwy

- 10 minut przerwy –

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – jesteśmy w komplecie wznawiam posiedzenie sesji nadzwyczajnej. Na samym początku wznawienia poprosiłbym Panią Martę, która ma informację z pierwszej ręki w tej chwili, bo Pana mecenasa nie ma na sesji jak Państwo widzieliście, ale dodzwoniła się gdzieś tam w świecie

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – tak jest mecenas na urlopie, na wyjeździe. Niemniej jednak my żeśmy wysłali mecenasowi zaproszenie na sesję wraz z projektem uchwały. Więc zadzwoniłam do Pana mecenasa jak on widzi zgodnie zresztą ze statutem każdy projekt uchwały powinien być zaparafowany pod względem formalno – prawnym przez radcę prawnego. Ten projekt nie jest zaparafowany, powiedział, że w takim brzmieniu jak ta uchwała jest on swojej parafki nie złoży. Z podstawowego powodu, że Radna nie ma uprawnień do wydawania poleceń Burmistrzowi. Rada może podjąć uchwałę o to, aby Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę w takim zakresie, a nie innym. A nie może wydawać poleceń, a jest to zobowiązanie Burmistrza do czegoś. Jeżeli będzie ta uchwała podjęta może grozić uchYLENIEM jej przez Wojewodę tj. przekazuję Państwu stanowisko mecenasa

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – podjęcie tej uchwały lub niepodjęcie nie zamyka drogi do złożenia do Nadzoru Budowlanego, a proszę Pani Radna Górniak

Pani Radna Barbara Górniak – zgłaszam w takim razie wniosek o wycofanie tej uchwały

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – dziękuję to wniosek, który złożył Pan Radny Szymko wcześniej

Pani Radna Barbara Górniak – właśnie

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy - o odrzucenie, a wycofanie. Wycofanie jest jaśniejszym wnioskiem niż odrzucenie uchwały

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – trochę wiedzy posiadliśmy. Dalej pewnie część z nas na pewno ma wątpliwości nie tylko Radni i nie tylko mieszkańcy, ale mówię to nie zamyka drogi Nadzoru Budowlanego

Pani Radna Barbara Górniak – może dokończę właśnie wycofujemy uchwałę, ale będziemy wnioskowali do Nadzoru Budowlanego o przeprowadzenie kontroli

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – oczywiście

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – w związku z tym, że są dwa wnioski praktycznie o wycofanie uchwały przed głosowaniem, ale to i Szymki i Pani Radnej Górniak, to są te same wnioski, to jest jakby jeden wniosek. Kto z Radnych jest za podjęciem wniosku Pana Radnego Szymki i Pani Górniak o wycofaniu uchwały z porządku dzisiejszej sesji, kto jest za?

W wyniku głosowania jawnego na ogólną liczbę obecnych na sali obrad 15 radnych, głosowało:

Za – 15

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – 15 Radnych zagłosowało za wycofaniem uchwały

Pani Radna Barbara Górniak – czyli połowa sesji była zasadna, wyjaśniliśmy

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej - wyjaśniono wiele rzeczy tylko od tego są organa, które dokonają tej kontroli i wtenczas my na pewno będziemy mieli na sesji wyniki akurat kontroli. W tym punkcie zamykam sesję nadzwyczajną. Dziękuję Radnym, Sołtysom, mieszkańcom i Państwu, że zaproszenie zeście przyjęli, ale to był bardzo ważny temat

Pani Radna Katarzyna Lewandowska – można jeszcze jedno zdanie?

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – ale to już niezwiązane z sesją, w wolnych wnioskach

Pani Radna Katarzyna Lewandowska – to znaczy w wolnych wnioskach tak jak Pan Radny Szymko podjął tutaj temat dbania o pieniądze publiczne i diety za sesję. Oczywiście tutaj tak jak Pani Górniak powiedziała, że moim zdaniem również powołanie tej sesji było zasadne, bo wyjaśniło pewne kwestie i nam tutaj dla ogółu całego zebranego, bo nawet rozmowa z pojedynczymi osobami też niewiele by naświetliła, ale też Pani projektant, wykonawca i nasz Pan Kierownik inwestycji każdy się mógł wypowiedzieć i my też tutaj zadawaliśmy różne pytania, które może i mi by do głowy też by nie przyszły, więc dla mnie ta sesja naprawdę była zasadna. Zwołanie jej i nawet to, że ja teraz wiem ewentualnie jak Pani Burmistrz zaznaczyła przestraszonym może przyszłym matkom, albo matkom, bo nie wiem, co tutaj jest robione i jeżeli Państwo, mają, że tak powiem problem z pieniżkami za sesję

Pani Marta Banasik Sekretarz Gminy – nie mamy

Pani Radna Katarzyna Lewandowska – zawsze te pieniżki można przekazać na szczytny cel, a w przyszłą niedzielę jest charytatywny festyn dla chorej dziewczynki i zawsze można te pieniżki przeznaczyć, przekazać z diety na ten cel, dziękuję bardzo

Pan Jan Mazuro Przewodniczący Rady Miejskiej – już zamknąłem sesję, to nie w temacie sesji, tylko w temacie luźnym. Państwo na budowie musicie zwrócić uwagę żeby tam się nie pojawiły jakieś substancje niebezpieczne i inne to stróż i pies

Protokół sporządzono w 1 egzemplarzu, zawiera 20 ponumerowanych stron, oraz 3 załączniki.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Przewodniczący Rady Miejskiej


Jan Mazuro

Protokół sporządziła:


Wioleta Początek